

Zimowy taniec

Stare Dobre Małżeństwo

Bażanty - choć takie ulotne
cicho podchodzą pod miasto
sufit zmrokiem się marszczy
grudniowe dni szybko gasną

Bażanty - sny kolorowe
niosą w bramę ogrodu
i grają na grzebieniach
in secula seculorum

Tańczą tańczą bażanty
swój dziwny zimowy taniec
lecz wszystko im się miesza
i takie poplątane

Tańczą tańczą bażanty
do końca zimowy taniec
wciąż jeszcze słyszą muzykę
nieważne co jest grane

Bażanty - choć takie dzikie
zdrowy rozsądek straciły
gubią też klucze do lasu
mieszają dni i godziny

My też jak ogłupiali
tracimy swój święty spokój
coraz większe zakręty
miedzy porami roku

Tańczą tańczą nasze cienie
swój dziwny zimowy taniec
lecz wszystko już się miesza
i takie poplątane

Tańczą tańczą nasze dusze
do końca zimowy taniec
jeszcze słyszymy muzykę
nieważne co jest grane